

Konie śląskie cz. 3

Historia powstania rasy

Janusz Lawin

Wspaniale rozwijającą się hodowlę koni oldenburskich zahamowała II wojna światowa, zmalała drastycznie liczba urodzonych źrebiąt. Mimo to zasady hodowli pozostały niezmienione. Ta sytuacja utrzymywała się także długie lata po wojnie. Wśród regionów, gdzie hodowla koni oldenburskich natrafiła na korzystne warunki środowiskowe i prowadzona była na wysokim poziomie, na czoło wysunęły się Saksonia i Turyngia.

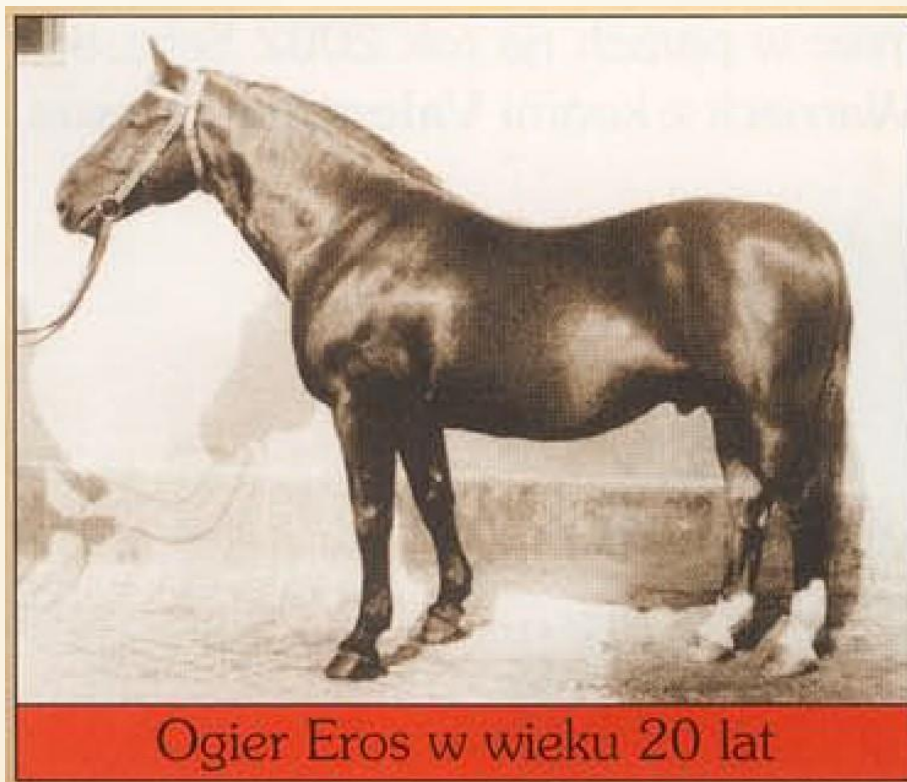
Wielki wpływ na rozwój tej hodowli miało stado ogierów Moritzburg k. Drezna założone w 1828 r. Dla hodowców z Saksonii i Turyngii ogiery oldenburskie były wzorem i przez dziesięciolecia starali się oni, aby ich konie regionalne były takie same. Na początku lat 50tych ilość klaczy w Saksonii wynosiła 5086, ogierów – 104. Jeśli zaś chodzi o Turyngię, gdzie przeważały gospodarstwa średniej wielkości, to klaczy było w tym czasie 2859, a ogierów – 80.

W roku 1957 rozpoczęło pracę nowe stado ogierów w Turyngii, w miejscowości Stotternheim, które administracyjnie podlegało pod stado w Moritzburgu. Bazą tej hodowli koni był koń oldenburski i wschodniofryzyjski, a wyhodowany typ nazwano **koniem ciężkim gorącokrwistym**. Wkrótce uzyskał on miano rasy. Księgi stadne prowadzone były w tym czasie w Dreźnie i Weimarze, które to miasta były siedzibami władz związków regionalnych hodowli koni. Ostatni zakup ogierów z Oldenburgi miał miejsce w roku 1965.

Hodowla oldenburska z tamtego okresu, to konie zupełnie odmienne od tych hodowanych przed rokiem 1950. Rozwój mechanizacji rolnictwa i transportu doprowadził do zmiany kierunku hodowlanego w Oldenburgi i przekształcenia tamtejszego konia w nowoczesnego konia wierzchowego. Osiągnięto to dzięki użyciu w hodowli ogierów innych ras, takich jak: pełna krew angielska, hanowerska, anglonormandzka, angloarabska i trakeńska.

Dzięki wielkiej różnorodności genetycznej, hodowla ta bardzo szybko dołączyła do innych hodujących konie sportowe do dużego wyczynu. W początkowym okresie przekształcania rasy bardzo dużą rolę odegrały ogiery pełnej krwi angielskiej, które jeszcze w roku 1972 stanowiły 36% wszystkich ogierów kryjących w Oldenburgu. W latach następnych najwięcej klaczy kryły ogiery hanowerskie. Konie pełnej krwi angielskiej były często założycielami wielkich rodów męskich. Jeżeli chodzi o konie oldenburskie w starym typie, to takim ogierem był folblut **Lupus xx**, syn zwycięzcy niemieckiego Derby, ogiera Herold xx. W latach 1935–1937 doprowadzono do niego 28 wybranych klaczy. W Saksonii ród ten jest do dzisiaj utrzymywany poprzez wyhodowanego tam ogiera **Lord** urodzonego w 1947 roku.

Decydując się na zakup 3 ogierów z Oldenburgu w roku 1965, ówczesne władze hodowli koni przy Ministerstwie Rolnictwa NRD dostrzegły istniejące już niebezpieczeństwo zawężającej się bazy genetycznej. Dokonując wyboru ogierów, brano pod uwagę fakt posiadania w ich rodowodach dużego procentu pełnej krwi angielskiej. Tymi ogierami sprowadzonymi do Moritzburga były: kary **Cabinett** – syn anglonormandzkiego ogiera Condor, po ogierze pełnej krwi angielskiej Foudroyant II xx, kary **Eros** po Elegant, w rodowodzie jego matki występował wspomniany wyżej ogier Foudroyant II xx, oraz skarogniady ogier **Ventus** po Velten xx – Ticino xx. Te trzy ogiery były założycielami mocnych rodów męskich i ich przedstawiciele są w hodowli turyńskiej i saksońskiej obecni do dzisiaj.



W latach 70tych zmniejszyło się też zapotrzebowanie na konia rasy ciężki gorącokrwisty. Większym zainteresowaniem cieszyły się lżejsze konie tej rasy, które użytkowane były jako zaprzęgowe oraz wierzchowe. W związku z tym do hodowli koni tej rasy skierowano w 1973 roku 15 ogierów pełnej krwi angielskiej.

Podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, również w NRD, gospodarka zarządzana była centralnie, co dotyczyło również hodowli koni. W roku 1973 Centrala Hodowli Koni w NRD podjęła decyzję o zaprzestaniu hodowli koni rasy ciężki gorącokrwisty. Wszystkim ogierom tej rasy z wyjątkiem czterech odebrano licencje. Pozostałe uznano za zachowawcze bez prawa krycia. Ta decyzja Centrali Hodowli Koni była bezsprzecznie krokiem wstecz w hodowli koni rasy ciężki gorącokrwisty. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu byłej dyrektorki stada w Moritzburgu, dr Herty Steiner, udało się 16 tych ogierów pozostawić jako konie szkolne, pracujące w szkole jazdy konnej, istniejącej przy SO Moritzburg, oraz w turystyce.

Pierwszy przychówek po ogierach pełnej krwi angielskiej okazał się bardzo udany. Konie te doskonale sprawdzały się jako konie ujeżdżeniowe, skokowe i zaprzęgowe. Ogierami pełnej krwi, których potomstwo zostało najlepiej ocenione w tym sportowym użytkowaniu były: ogier **Mio xx** po Orator xx wyhodowany w stadninie Röttgen i ogier **Marlin xx** po Filon wyhodowany w stadninie Görlsdorf. Potomstwo pierwszego doskonale radziło sobie w konkursach skoków, drugiego – było niezwykle dzielne, twarde i zdrowe (trzej jego synowie: Melit, Markant i Marquis trafili do Centralnego Ośrodka Treningowego Konkurencji WKKW).



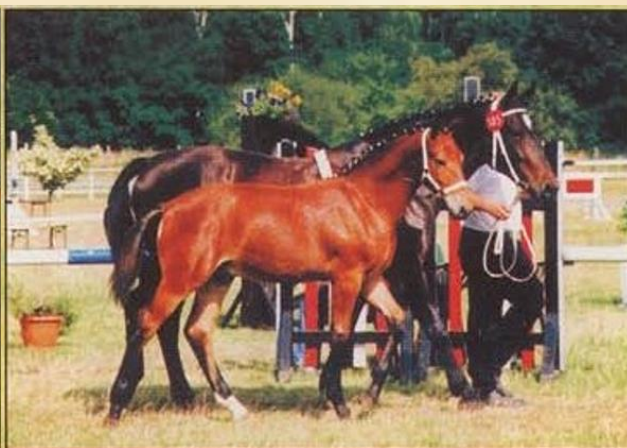
Mistrz Niemiec w parach na rok 2002 Sebastian Warneck
z końmi **Valentino** i **Ursus**.



Konie rasy ciężki gorącokrwisty
na służbie u Królowej Elżbiety II.
Londyn 1995 r.



Klacz Odett ur. 1990 po Varus od Odette po Gletscher.
Zwycięczyni na wystawie klaczy elitarnych w 1993 r.



Zwycięski ogierek czempionatu źrebiąt w 2002 r.
po Elbling od Stella po Capitän

Powyższe 4 zdjęcia udostępniono dzięki uprzejmości wydawnictwa Sachsens Pferde

Aby udowodnić słuszność swej decyzji dotyczącej uszlachetnienia tej rasy, wprowadzono system wyścigów dla koni półkrwi na torach wyścigowych w Dreźnie, Lipsku, Magdeburgu i Boxbergu. Były to gonitwy płaskie i płotowe, a konie półkrwi od klaczy rasy ciężki koń gorącokrwisty po ogierach pełnej krwi angielskiej radziły sobie w tych próbach wyścigowych bardzo dobrze.

Naciski hodowców na Centralę Hodowli Koni w Berlinie były ogromne i dotyczyły wznowienia „zabranianej” hodowli. W 1977 roku pierwsze trzy ogiery zostały rozstawione na punkty kopulacyjne i rozpoczęły nową erę w hodowli koni tej rasy w Saksonii i Turyngii. Jeśli chodzi o ilość klaczy, to najniższy ich stan był w roku 1985, kiedy było ich 465. Od tamtego czasu ilość ich powoli, ale systematycznie wzrasta. W roku 2002 ilość klaczy w Saksonii i Turyngii wynosiła 1053 sztuki oraz 45 ogierów.

Nowo powstałe Związki Hodowców Koni w obu tych „Landach” prowadzą wspólną politykę hodowlaną koni rasy ciężki gorącokrwisty. Zarówno młode ogiery jak i klacze przechodzą obligatoryjnie próby dzielności, zanim zostaną włączone do hodowli. Miejscem prób dzielności dla ogierów jest Moritzburg, a dla klaczy Moritzburg oraz Käfernburg-Arnstadt w Turyngii. Sprzedaż klaczy i ogierów z Saksonii i Turyngii ma duży wpływ na rozwój hodowli tych koni w Badenii–Würtembergii, Danii, Holandii i Polsce.

Również wielki rozwój konkurencji zaprzęgowych na świecie udowodnił dużą przydatność tych koni. Ciężki koń gorącokrwisty spotykany jest na wszystkich zawodach krajowych ale także międzynarodowych, z Mistrzostwami Europy i Świata włącznie. Podczas Mistrzostw Świata w 2002 r. w Jerez de la Frontera w Hiszpanii konie tej rasy startowały w czwórkach reprezentantów Niemiec, USA i Szwecji, gdzie zdobyły medale srebrny i brązowy. Wielu użytkowników tych koni nazywało je „Moritzburskimi” z racji siedziby stada ogierów oraz wielu imprez hodowlanych i sportowych, które organizuje się tam dla tej rasy.

Do reprezentacji Niemiec kwalifikują się zawodnicy, którzy zaprzęgają konie rasy ciężki gorącokrwisty. Zaprzęg, którym powozi Sebastian Warneck zdobył tytuł Mistrza Niemiec w parach w roku 2002, z końmi Valentino i Ursus. Duży oddźwięk w świecie hodowców spowodowała sprzedaż 14 wałachów rasy ciężki koń gorącokrwisty do oddziału Kawalerii Dworu Królewskiego w Londynie, tzw. Household Cavalry.